

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/195643,Wieslaw-Jan-Wysocki-Tajne-nauczanie.html>
28.02.2026, 05:40

Wiesław Jan Wysocki: Tajne nauczanie

Żaden kraj okupowanej i zdominowanej przez III Rzeszę Europy nie mógł się poszczycić tak rozwiniętym systemem konspiracyjnej edukacji jak Polska. Tajne nauczanie objęło swoim zasięgiem ok. 1,5 mln dzieci, ok. 100 tys. młodzieży na poziomie szkoły średniej i wyższej. W pracę dydaktyczną zaangażowanych było kilkadziesiąt tysięcy pedagogów – za tę działalność wielu z nich zapłaciło najwyższą cenę.

04.01.2024

Agresja Niemiec i Sowieców we wrześniu 1939 r. na Polskę oraz terror okupantów zmieniły całe życie Polaków, również ich możliwości kształcenia się. Przedwojenna działalność Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego została przerwana i w warunkach okupacji mogła być kontynuowana jedynie w konspiracji. Uczyć się mogli tylko niektórzy, wielu musiało edukację przerwać.

Po ewakuacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 6 września 1939 r., w stolicy pozostało 30–40 pracowników resortu (z ponad dwustu zatrudnionych) na czele z Kazimierzem Szelągowskim. Od władz okupacyjnych otrzymał on zgodę na funkcjonowanie ministerstwa w szczątkowej formie. Jednakże 6 grudnia 1939 r. Niemcy przerwali jego misję i zesłali go do KL Sachsenhausen.

Na terenie Krakowa z kolei 9 września 1939 r. powstała Tymczasowa Komisja Szkolna. Jej przewodniczącym został rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Tadeusz Lehr-Spławiński. Po aresztowaniu profesora i represjach wobec nauczycieli TKS została zlikwidowana 6 grudnia 1939 r. Na obszarach włączonych do III Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie w sferze nauczania pojawiło się wiele inicjatyw indywidualnych, z czasem przybrały one działania zorganizowane.

Niemieckie zmiany w szkolnictwie

W Generalnym Gubernatorstwie zlikwidowane zostały szkoły średnie i wyższe. Pozostawiono siedmioklasowe szkoły elementarne i zawodowe z okrojonym programem nauczania oraz zakazem uczenia historii, geografii i literatury polskiej. Cel tak ograniczonej szkoły określił Heinrich Himmler:

„Mam nadzieję na zupełne wymazanie pojęcia Żydów przez umożliwienie powszechnej emigracji wszystkich Żydów do Afryki albo gdzie indziej, do jakiejś kolonii. W pewnej perspektywie czasowej musi być możliwe doprowadzenie do zniknięcia na naszym obszarze terminów oznaczających takie narody, jak Ukraińcy, Górale i Łemkowie. To samo, co powiedziano na temat odpryskowych narodów, obowiązuje w odpowiednio większej skali w stosunku do Polaków. Przy rozwiązywaniu wszystkich tych problemów podstawowym zagadnieniem jest szkolnictwo i związane z nim kwestie przeglądu i przesiewania młodzieży. Nieniemiecka ludność Wschodu nie może mieć żadnej wyższej szkoły ponad czteroklasową szkołą powszechną [ludową]. Celem takiej szkoły ma być wyłącznie: proste liczenie, najwyżej do pięciuset, na pisanie nazwiska, nauka, iż boskim przykazaniem jest być posłusznym Niemcom, uczciwym, pracowitym i grzecznym. Czytania nie uważam za konieczne. Poza tą szkołą nie może być na Wschodzie żadnej innej szkoły”.

Niemiecka organizacja szkolnictwa w okupowanej Polsce opierała się na polskich instytucjach oświatowych, do których systematycznie wprowadzano niemieckich zwierzchników i zmniejszano liczbę zatrudnionych Polaków oraz ograniczano kompetencje tych, którzy pozostali.

Rozporządzeniem okupanta niemieckiego z 31 października 1939 r. uznano, że dzieci niemieckie winny uczyć się w szkołach niemieckich; polskie – w polskich. W każdej miejscowości, gdzie było więcej niż dziesięcioro dzieci niemieckich, musiała zostać powołana szkoła niemiecka. W takiej placówce mogli być tylko nauczyciele niemieccy:

„Ponieważ polski nauczyciel, a po części jeszcze bardziej polska nauczycielka, są wybitnymi krzewicielami polskiego szowinizmu [...], więc nie będzie można ich pozostawić w służbie szkolnej. [...] Polskie nauczycielki należy od razu bezwzględnie wykluczyć z nauczania, ponieważ posiadają nierównie większy wpływ na polityczne wychowanie dziecka niż nauczyciele”.

W listopadzie 1940 r. nakazano nauczycielom polskim złożenie deklaracji lojalności, czyli:

„wyrzeczenia się zobowiązań wobec państwa polskiego”.

Ci, którzy odmawiali, byli zwalniani. Polscy pedagodzy zarabiali pięć razy mniej niż niemieccy. W 1940 r., po redukcji zatrudnienia i komasacji etatów, podniesiono limity uczniów przypadające na jednego nauczyciela do siedemdziesięciu osób. Podręczniki do języka polskiego zastąpiono czasopismem „Ster”; dla uczniów klas I i II wydawano „Mały Ster”. Dla szkół zawodowych od marca 1941 r. edytowano „Zawód i Życie”.

Szkolnictwo prywatne funkcjonować mogło wyłącznie za przyzwoleniem Wydziału Nauki, Wychowania i Wykształcenia Ludowego przy Urzędzie Generalnego Gubernatora. Należało jednak spełnić wiele warunków, a ewentualną zgodę otrzymywano tylko na rok. Warto zaznaczyć, że szkolnictwo dla społeczności żydowskiej było możliwe wyłącznie na statusie szkół prywatnych, utrzymywanych przez rady żydowskie.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł



Studentki tajnej medycyny; na pierwszym planie od lewej: Irena Kołodziejska, Aleksandra Grzeszczak i Lidia Daniszewska, Warszawa, ok. 1944 r. (fot. z zasobu IPN)